

Tomasz HOFFMANN*

POLSKA I JEJ STOSUNEK DO EUROPEJSKIEJ WSPÓLNEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ I OBRONY UNII EUROPEJSKIEJ

Wraz z wejściem w życie Traktatu z Maastricht powołano do życia II filar Unii Europejskiej – Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa. W 1999 roku wraz z implementacją Traktatu Amsterdamskiego, zaczęto wdrażać Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony, która została zredefiniowana w Traktacie Reformującym. Polska początkowo była sceptycznie nastawiona do owej polityki, uważając że gwarantem bezpieczeństwa w Europie jest NATO. Po pewnym czasie optyka postrzegania EPBiO uległa zmianie. Stosunek naszego kraju zmienił się do odniesieniu do polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w momencie uzyskania członkostwa w Unii Europejskiej. Obecnie Polska angażuje się w misje cywilne i zarządzania kryzysowego prowadzone w ramach tej polityki przez Unię Europejską.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie istoty Wspólnej Europejskiej Polityki Zagranicznej i Obrony. W szczególności autor skupił się na prześledzeniu historii oraz zmiany stosunku Polski do tejże polityki, a także wykazaniu istotnych elementów pozytywnych jak i negatywnych aspektów Wspólnej Europejskiej Polityki Zagranicznej i Obrony.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, Unia Europejska, Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa UE, Polska a Wspólna Polityka Zagraniczna UE

WPROWADZENIE

Zmiany ustrojowe w Polsce, zapoczątkowane wiosną 1989 roku obradami Okrągłego Stołu, otworzyły możliwości przekształceń w polskiej polityce zagranicznej. Siły polityczne, które przejęły władzę odrzuciły rolę ZSRR jako gwaranta systemu bezpieczeństwa w Europie. Nowe możliwości w tym obszarze zaczęły dodatkowo być wzmacniane wraz z załamaniem autorytarnych reżimów w Państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Dodatkowym następstwem przeobrażeń na arenie międzynarodowej było przyłączenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej do Republiki Federalnej Niemiec, za zgodą wielkich mocarstw i innych państw

* dr hab. Tomasz HOFFMANN - Wydział Studiów Europejskich Wyższej Szkoły Gospodarki Krajowej w Kutnie

europejskich¹. Powolna likwidacja Układu Warszawskiego oraz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej znacznie poszerzyły zakres samodzielności Polski na arenie międzynarodowej. Cechą ówczesnej sytuacji bezpieczeństwa Polski w okresie tego przełomu było to że Polska przestała należeć do jakiegokolwiek „twardego” systemu bezpieczeństwa².

Specyficzne cechy polskiego myślenia zostały sprecyzowane w zapisach doktryny obronnej RP, która w lutym 1990 roku zastąpiła anachroniczny i przestarzały dokument z lat 80-tych. Mimo iż dokument został przyjęty w trakcie rozwiązywania Układu Warszawskiego, zapisano w nim, że *Układ Warszawski nadal stanowi dla Polski ważny element bezpieczeństwa, choć dalej podkreślano, iż „jego rola może się zmieniać w miarę postępów w budowaniu nowego ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa”*³. Jak wskazuje S. Koziej koncepcja strategiczna zawarta w doktrynie obronnej z 1990 roku łączyła stare z nowym i była typową formułą przejściową⁴.

1. POLSKA WOBEC PROCESÓW INTEGRACJI OBRONNEJ

W polskich dyskusjach dotyczących polityki zagranicznej zaczęto podkreślać, iż Układ Warszawski należy łagodnie zlikwidować. Wyraz temu po części dał Minister Spraw Zagranicznych w swoim exposé wygłoszonym w sejmie wiosną 1990 roku⁵. Miesiąc później, na forum Zgromadzenia Północnoatlantyckiego, minister pogłębił swoje refleksje na temat Układu Warszawskiego. Stwierdził, iż *„właściwie Układ przestał pełnić znaczącą rolę i należałoby go wygasić. Podobna diagnoza pojawiła się w ocenach sformułowanych na Węgrzech i w Czechosłowacji. W efekcie tego 1 lipca 1991 roku Układ Warszawski przestał istnieć”*⁶. Na mocy tej decyzji 20 grudnia 1991 roku rozpoczęła działalność struktura konsultacyjna, która przyjęła nazwę „Rady Współpracy Północnoatlantyckiej” (NACC)⁷. Aktywność Warszawy na jej forum dała początek faktycznemu wyróżnieniu się Polski spośród innych członków NACC.

W ten sposób utrwalono swoją pozycję w mechanizmach konsultacji wielostronnych prowadzonych na tym forum⁸. Ze względu na postępujący proces transformacji i aspiracje polskich polityków, do rychłego członkostwa w strukturach Sojuszu, władze rychło przestały się zadowalać uczestnictwem w NACC⁹. Dodatkowo problemy wynikały z braku koordynacji poszczególnych ośrodków władzy w sprawach

¹ R. Zięba, *Transformacja polskiej polityki zagranicznej*, [w:] *Rocznik Nauk Politycznych* Pułtusk 2004, s. 47.

² Por. S. Bieleń, *Paradoksy polskiej polityki zagranicznej*, [w:] „*Studia Europejskie*”, nr 2/2004, Warszawa 2004, s. 2-22.

³ Zob. *Uchwała Komitetu Obrony Kraju z dnia 21 lutego w sprawie doktryny obronnej RP*, [w:] *Monitor Polski* z 19 marca 1990 roku.

⁴ S. Koziej, *Ewolucja polskiej strategii obronności*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 451.

⁵ Ibidem.

⁶ R. Kupiecki, *Kierunek atlantycki w polskiej polityce zagranicznej po 1989 roku*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 279.

⁷ R. Zięba, *Transformacja polskiej polityki zagranicznej*, [w:] *Rocznik Nauk Politycznych*, Pułtusk 2004, s. 54.

⁸ Zob. M. Kaźmierski, B. Świetlicki, P. Włodarski, *Od współpracy do integracji. Rozwój stosunków Polski z NATO*, Warszawa –Toruń, s. 48 i następne.

⁹ *Twierdzono nawet że powstanie „szara strefa bezpieczeństwa” lub „próżnia bezpieczeństwa”*.

międzynarodowych. Powstała nawet koncepcja NATO-bis forsowana przez Prezydenta Lecha Wałęsę mająca za zadanie stworzenie przejściowego porozumienia w sprawie bezpieczeństwa i przygotowania Polski do członkostwa w NATO¹⁰. Koncepcja ta jednak została skrytykowana przez opozycję jak i później rząd wobec czego upadła. Twierdzono że Polska powinna mimo wszystko wchodzić do NATO, jednak robiąc to małymi krokami.

Tymczasem równolegle Polska prowadziła rozmowy z Unią Europejską nt. pełnego członkostwa w tej strukturze integracyjnej. Chodziło tu raczej o członkostwo w wymiarze gospodarczym. Zapoczątkowane zmiany i tendencja wyrażająca się w dążeniu do członkostwa w Unii Europejskiej, a następnie z Sojuszem Północnoatlantyckim, zyskała poparcie wszystkich sił politycznych w Polsce. U podstaw takiego stanowiska leżała troska o zagwarantowanie bezpieczeństwa państwa i zapewnienie jego rozwoju w zmieniającej się Europie. Cel ten postanowiła polska wdrożyć nie tylko na drodze zbliżenia z NATO ale także z Unią Zachodnioeuropejską i Unią Europejską¹¹. Dążenie Polski do integracji z zachodnim systemem bezpieczeństwa było wynikiem jej położenia geopolitycznego. Polska stała się bezpośrednim sąsiadem krajów wschodnich a rozwijające się tam wydarzenia budziły jej zaniepokojenie.

Krzysztof Skubiszewski ówczesny Minister spraw zagranicznych, twierdził, że „*UZE odgrywa ważną rolę w dziedzinie bezpieczeństwa, zwłaszcza na forum myśli i wymiany doświadczeń oraz poszukiwaniu nowych form instytucjonalnych dla stworzenia efektywnego i skutecznego systemu bezpieczeństwa europejskiego*”¹². Ponadto wyraził opinię że UZE i NATO odgrywają dla Polski rolę kluczową a przynależność jeszcze ówczesnie do Układu Warszawskiego nie stanowi przeszkody w rozwoju stosunków z Zachodem”¹³.

Krzysztof Skubiszewski był pierwszym polskim ministrem spraw zagranicznych który publicznie wyraził wolę do likwidowania podziałów w Europie i ścisłej współpracy z strukturami zachodnimi, co podkreślało rolę Polski w dążeniach do ustanowienia skutecznego systemu bezpieczeństwa na Starym Kontynencie¹⁴. UZE podjęła pod koniec 1991 roku decyzję o nawiązaniu kontaktów i podjęciu ścisłego dialogu z państwami Europy Środkowej w tym Polski na temat bezpieczeństwa europejskiego. 19 czerwca 1995 roku w Bonn, Ministrowie spraw zagranicznych i obrony państw członkowskich UZE utworzyli w porozumieniu ministrami spraw zagranicznych i obrony: Polski, Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii i Węgier, mechanizm regularnych konsultacji zwany forum konsultacyjnym¹⁵. Postanowiono, że

¹⁰ R. Kupiecki, *Kierunek atlantycki w polskiej polityce zagranicznej po 1989 roku*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 294.

¹¹ S. Parzymies, *Orientacja Europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa* [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 328.

¹² Zob. *Polityka Zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1991 – expose sejmowe ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego*, Warszawa 27 czerwca 1991 roku, [w:] „Zbiór Dokumentów” nr 1/1992, s. 44.

¹³ S. Parzymies, *Orientacja Europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 335.

¹⁴ Szerzej: S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 143-148.

¹⁵ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 201.

konsultacje będą dotyczyć architektury bezpieczeństwa i stabilności w Europie, kontroli zbrojeń i rozbrojenia oraz przyszłego rozwoju KBWE¹⁶.

Wspólna deklaracja nie satysfakcjonowała ministrów spraw zagranicznych i obrony państw, członkowskich, które posiadając już podpisane układy o stowarzyszeniu ze WE, liczyły na przyznanie im statusu obserwatorów w UZE. Tymczasem UZE chodziło o znalezienie jak najmniej zobowiązującego w zakresie bezpieczeństwa rozwiązania. Kolejne spotkanie Ministrów spraw zagranicznych i obrony odbyło się w 1993 roku i dotyczyło ustanowienia ściślejszej współpracy z UZE w kwestii zaangażowania UZE w rozwiązywanie konfliktów w drodze operacji pokojowych pod auspicjami KBWE i NATO¹⁷. Polska ponadto ponowiła swój wniosek, który został popart przez Węgry o przyznanie krajom, posiadającym układy stowarzyszeniowe z UE, specjalnego statusu przy UZE. Wniosek ten nie spotkał się z aprobatą ze strony partnerów zachodnich. Wysiłki dyplomacji przyniosły efekty w przyjętej wspólnej deklaracji ministrów spraw zagranicznych Polski, Francji i Niemiec przyjętych w ramach Trójkąta Weimarskiego, na spotkaniu w Warszawie w listopadzie 1993 roku gdzie znalazło się stwierdzenie iż kraje te pragną uchwalenia przez UZE statusu stowarzyszonego, otwartego dla uczestników którzy zawarli już układy o stowarzyszeniu z Unią Europejską i dla tych którzy uczynią to w niedalekiej przeszłości. 22 listopada 1993 roku z inspiracji ministrów spraw zagranicznych Niemiec i Francji Rada Ministrów UZE przyznała tym krajom „podwyższony status”, który miał być pierwszym krokiem jej poszerzenia o kraje Europy Środkowej, czyli w zasadzie miał pełnić taką samą funkcję co program „Partnerstwo dla Pokoju” w obszarze członkostwa w NATO¹⁸. Po półrocznym impasie w stosunkach między UZE a państwami starającymi się o status członka stowarzyszonego, 9 maja 1994 roku w „Deklaracji z Kirchebergu” Rada UZE przyznała w końcu tym państwom status partnerów stowarzyszonych¹⁹.

W dokumencie tym zdefiniowano uprawnienia partnerów stowarzyszonych UZE. Mogli oni uczestniczyć w obradach Rady UZE, ale bez możliwości blokowania decyzji przyjętej jednomyślnie przez państwa członkowskie. Byli także informowani przez Radę o działalności jej grup roboczych i możliwości uczestnictwa w jej pracach. Ponadto deklaracja głosiła że od partnerów stowarzyszonych oczekuje się informacji o siłach, które mogą przeznaczać do tzw. operacji pokojowych zwanych petersberskimi. Ponadto zaznaczono że na kraje te spadną takie same obowiązki, co do pozostałych uczestników, jak też prawo do udziału w strukturach dowodzenia i uczestnictwa w procesie decyzyjnym Rady²⁰.

¹⁶ S. Parzymies, *Orientacja Europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 337.

¹⁷ Polska w tym czasie zgłosiła gotowość do uczestnictwa w takich operacjach oraz udostępnienia swoich poligonów i ośrodków szkoleniowych a także wyraziła gotowość do rozwoju współpracy z UZE w kwestii kontroli zbrojeń i weryfikacji porozumień rozbrojeniowych, Por : S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 143 i następne.

¹⁸ S. Parzymies, *Orientacja Europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 340.

¹⁹ Por. R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje-struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 1999, s. 196-197.

²⁰ S. Parzymies, *Orientacja Europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 341.

Stowarzyszenie z Unią Zachodnioeuropejską nie było praktycznie formułą która będzie gwarantować bezpieczeństwo, jednakże w sensie politycznym oznaczało istotne zbliżenie Polski do zachodniego systemu bezpieczeństwa i obrony. Polska na płaszczyźnie gospodarczej miała już podpisany Układ Europejski regulujący wzajemne stosunki między UE a RP, którego jedynym mankamentem był brak odniesienia do bezpieczeństwa europejskiego²¹. Mimo wszystko zawarcie układu europejskiego dało początek dialogu politycznego między Wspólnotami Europejskimi, a państwami tego regionu w tym z Polską²². Państwa Europy Środkowej oraz Polska zaczęły coraz bardziej artykułować swoje ambicje integracyjne, a także aspiracje w wymiarze bezpieczeństwa europejskiego²³.

Na potrzebę ścisłego dialogu z państwami Europy Środkowej i wschodniej wskazano również w trakcie posiedzenia Rady Europejskiej w Lizbonie w 1992 roku. W założeniu chodziło o rekomendacje regionalnej współpracy oraz rozwoju regionalnych procesów integracyjnych. Pierwszym wspólnym działaniem UE które dotyczyło krajów Europy Środkowej i Wschodniej było złożenie w kwietniu 1993 roku propozycji przez premiera Francji Eduarda Balladura nazwanym „*Paktem o Stabilności*”. Dokument ten stał się ważną inicjatywą w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE.

Dalsze pogłębienie współpracy zbiegło się z złożeniem wniosków o członkostwo przez Węgry i Polskę. Na szczycie w Essen w grudniu 1994 roku przyjęto dokument „*Strategia integracji z krajami stowarzyszonymi Europy Środkowej i Wschodniej*. Dialog strukturalny obok Układów Europejskich stał się głównym instrumentem realizacji tej strategii. Przede wszystkim miał on sprzyjać między innymi zaznajomieniu państw stowarzyszonych z mechanizmami i procedurami WPZiB²⁴.

W tym czasie Komórka Planowania UZE zwróciła się do partnerów stowarzyszonych spośród krajów Europy Środkowej z prośbą o zadeklarowanie sił i środków, które będą mogły być wykorzystane w trakcie misji petersburskich. Polska zgłosiła wówczas gotowość uczestnictwa w pracach Komórki Planowania UZE i wydzielenia specjalnych sił do wspólnych operacji. 14 listopada 1995 roku Rada Ministrów UZE przyjęła dokument „*Bezpieczeństwo Europejskie: wspólna koncepcja 27 państw UZE*”. W dokumencie tym zdefiniowano nowe uwarunkowania bezpieczeństwa europejskiego, w tym określono potencjalne zagrożenia i wyzwania oraz wspólne wartości i interesy. Rada Ministrów UZE cały czas podkreślała znaczenie jakie przywiązuje do uczestnictwa partnerów stowarzyszonych w działalności UZE. Partnerstwo to umożliwiało dziesięciu krajom stowarzyszonym z Unią Europejską uczestnictwo w działaniach UZE, co zbliżało je zarówno do Unii Europejskiej, w której UZE była traktowana jako składnik jej obrony, jak też do Sojuszu Północnoatlantyckiego, którego UZE była europejskim filarem²⁵.

²¹ J. Zajączkowski, *Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 152.

²² A. Przyborowska- Klimczak, E. Skrzydło –Tefelska, (opr), *Dokumenty Europejskie*, tom I, Lublin 1996, s. 312-359.

²³ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 202.

²⁴ J. Zajączkowski, *Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 155.

²⁵ S. Parzymies, *Orientacja Europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 343.

W czerwcu 1999 roku Rada Europejska na spotkaniu w Kolonii proklamowała nową gałąź WPZiB w formie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Był to punkt zwrotny w rozwoju koncepcji integracji europejskiej²⁶. Podczas spotkania Rady Europejskiej w Helsinkach (10-11 grudnia 1999 r) określono płaszczyznę działań Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony jako militarne i niemilitarne aspekty reagowania kryzysowego. Sformułowano także cel Unii Europejskiej, który określono jako autonomiczna zdolność podejmowania decyzji. Określono także kiedy NATO jako całość nie jest zaangażowane do rozpoczęcia a następnie prowadzenia operacji wojskowych pod dowództwem Unii Europejskiej w odpowiedzi na międzynarodowe kryzysy. Rada Europejska określiła Europejski Cel Operacyjny na potrzeby prowadzenia misji petersberskich²⁷.

W odniesieniu do WPBiO Minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek oświadczył że Polska powinna mieć prawo podobnie jak w ramach UZE do udziału w podejmowaniu decyzji i ich realizacji w ramach polityki obronnej. Rada w Helsinkach nie podjęła w tej kwestii żadnych decyzji²⁸. Polska z kolei wyraziła opinię że europejskie planowanie wojskowe należy podporządkować strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego, a tworzenie sił wojskowych na potrzeby operacji pokojowych UE powinno odbywać się zgodnie z systemem planowania obronnego NATO. Warszawa zaproponowała także szybkie utworzenie jasnego i wiążącego mechanizmu współpracy między NATO a Unią Europejską²⁹.

Stanowisko rządu polskiego przedłożone ministrom spraw zagranicznych w Brukseli wywołało duże niezadowolenie. Francja nazwała Polskę „koniem trojańskim Ameryki w Europie”. Ponadto politycy zachodni uznali, że Polska nie będzie dyktować Unii Europejskiej co ma robić.

2. STANOWISKO POLSKI WOBEC WEPBiO

W maju 2000 roku minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek w swoim exposé wyraził przekonanie o kształtującym się wizerunku międzynarodowym Polski jako państwa zachodniego z drugiej zaś strony niepokój o spowolnienie procesu rozszerzenia Unii Europejskiej. W wystąpieniu znalazł się również postulat w sprawie reformy instytucjonalnej UE, w którym minister zawarł tezę że celem reformy Unii Europejskiej będzie wzmocnienie jej integracyjnego charakteru poszerzonego o aspekty obronne. Bronisław Geremek potwierdził poparcie Polski dla budowy w ramach Unii Europejskiej zdolności reagowania kryzysowego, z zastrzeżeniem, że proces ten powinien się przyczynić do harmonizacji działań UE i NATO oraz nienaruszać więzi transatlantyckich³⁰. W grudniu 1999 roku Polska wspólnie z pięcioma innymi członkami NATO wyraziła przekonanie o budowie armii europejskiej. Unia Europejska

²⁶ Ibidem, s. 356.

²⁷ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 210.

²⁸ S. Parzymies, *Orientacja Europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2001, s. 358. Na wskazuje również H. Szlajfer, *Kształtowanie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony: Polska perspektywa*, [w:] *Rocznik Strategiczny 1999/2000*, s. 37.

²⁹ R. Zięba, *Europejska polityka bezpieczeństwa i obrony*, Warszawa 2005, s. 105.

³⁰ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 213.

dość sceptycznie podeszła do tego problemu i w efekcie nie zgodziła się na tę propozycję³¹.

Kwestie wspólnej polityki obronnej i bezpieczeństwa poruszał kolejny minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski, który w swym przemówieniu w brukselskim Centrum Studiów nad Polityką Europejską 25 lipca 2000 roku zabrał głos w debacie poświęconej przyszłości Unii Europejskiej stwierdzając że „*Unia Europejska powinna stać się biegunem przyciągania dla wszystkich państw, które dążą do zwiększenia tempa i rozwoju oraz nadrobienia zapóźnień cywilizacyjnych*”. Minister dał wyraz także woli partycypowania w kształtowaniu Europejskiej polityki obrony i bezpieczeństwa³².

Konkretny zarys polskiego stanowiska w sprawie Europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony został przedstawiony 11 maja 2001 roku przez ministra Bartoszewskiego na konferencji zorganizowanej przez MSZ i Uniwersytet Warszawski. Minister zaprezentował cztery tezy które bezpośrednio odnosiły się do EPBiO.

W pierwszej stwierdził iż EPBiO zainicjowana przez Unię Europejską nie jest dla Polski dostatecznie jasna, minister postulował wyjaśnienie i zdefiniowanie europejskiej koncepcji strategicznej, geograficznego ukierunkowania użycia sił europejskich, rodzaju sytuacji, sposobu przeprowadzania operacji militarnych i wiele innych kwestii, w tym relacji między Wspólną Polityką zagraniczną i bezpieczeństwa a rozwiniętą Europejską polityką bezpieczeństwa i obrony.

Minister podkreślał, że Polskę nie zadowalają ustanowione przez UE zasady dotyczące jej relacji z państwami trzecimi, zwłaszcza członkami NATO i kandydującymi do UE, bo nie zapewniają faktycznych możliwości współpracy w ramach EPBiO.

Ponadto W. Bartoszewski głosił, że Polska nie chce aby rozwój EPBiO osłabiał efektywność NATO i doprowadził do osłabienia więzów między Stanami Zjednoczonymi a Europą w sferze bezpieczeństwa. Minister opowiadał się za wzajemnym uzupełnianiu NATO i EPBiO.

Na koniec dodał, że Polska popiera wszelkie działania podejmowane przez europejskie i euroatlantyckie instytucje bezpieczeństwa oraz zasadę otwartych drzwi „Sojuszu Północnoatlantyckiego”. W tym celu w marcu 2001 roku powołano polskiego przedstawiciela przy Komitecie Wojskowym UE oraz oficera kontraktowego przy Sztabie Wojskowym UE³³.

Kolejne wydarzenia na arenie Europejskiej to posiedzenie w Goteborgu w czerwcu 2001 roku na którym Rada Europejska omawiała wyposażenie UE w zdolność do działań o charakterze wojskowym. Zobowiązała się że Leaken w grudniu 2001 roku podejmie stosowne decyzje w tej kwestii³⁴. Stało się to tym bardziej konieczne po wydarzeniach z 11 września 2001 roku, kiedy okazało się że w zasadzie solidarność transatlantycka nie może ograniczać się tylko do papierowych deklaracji.

³¹ *Polska polityka zagraniczna w 1999 i na początku 2000 r.*, [w:] *Rocznik Strategiczny 1999/2000*, Warszawa 2000, s. 351.

³² I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 217.

³³ *Polska polityka zagraniczna w 2001 roku. W poszukiwaniu nowych możliwości*, [w:] *Przegląd Strategiczny 2001/2002*, Warszawa 2002, s. 392.

³⁴ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 224.

Temat ten został podjęty na posiedzeniu Rady Europejskiej w Leaken (14-15 grudnia 2001 r), które zamykało prezydencję belgijską. Stwierdzono tam że należy wzmocnić zdolności UE do działań cywilnych i wojskowych oraz utworzyć niezbędne struktury dla rzeczywistej realizacji EPBiO. Jednakże jak zauważono, że spełnienie tych oczekiwań wymaga zaangażowania odpowiednich środków finansowych przez poszczególne państwa członkowskie. Założono że w 2002 roku nakłady na EPBiO będą wynosić 379 mld USD³⁵. Jednocześnie jeszcze raz wyraźnie podkreślono że zamiarem UE nie jest budowanie armii europejskiej³⁶.

Tymczasem w Polsce nastąpiła zmiana rządu. Władzę przejął SLD, który wraz z PSL stworzył rząd koalicyjny. Dość krytycznie w pierwszych dniach urzędowania nowy premier Leszek Miller skrytykował dotychczasowy sposób i model prowadzenia negocjacji i zarazem obiecał wynegocjowanie nowych, lepszych warunków uczestnictwa Polski w strukturach europejskich. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w Raporcie Otwarcia, przedstawionym przez L. Millera, który starannie punktował słabości i braki rządu J. Buzka³⁷. W obszarze polityki zagranicznej raport był krytyczny.

W swoim exposé L. Miller stwierdził że obecność i zarazem zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w bezpieczeństwo Europy jest sprawą zasadniczą i zarazem zapowiedział zacieśnianie stosunków dwustronnych ze Stanami Zjednoczonymi oraz sojuszniczą współpracę z Ameryką w ramach NATO³⁸. Bezwzględny priorytetem w polityce zagranicznej pozostało jednak zakończenie procesu akcesyjnego do Unii. W tym celu dokonano pewnych zmian instytucjonalnych w UKiE oraz MSZ, a także zmieniono styl prowadzenia negocjacji. W swoim exposé minister spraw zagranicznych podkreślił jedynie konieczność zharmonizowania rozwoju EPBiO z NATO³⁹.

Odnosząc się do kierunku przyszłości Unii Europejskiej prezydent Aleksander Kwaśniewski podczas inauguracji forum „Wspólnie o przyszłości Europy” 18 lutego 2002 roku opowiedział się za „Europą Ojczyzn, a nie Stanami Zjednoczonymi Europy”, zaznaczając zarazem potrzebę znalezienia równowagi między wspólnotowym a narodowym charakterem Unii Europejskiej. Wspomniał także o wkładzie Polski w EPBiO oraz zaproponował wspólną dyskusję przedstawicieli polskiego parlamentu i rządu z przedstawicielami Unii Europejskiej⁴⁰. Tym samym na spotkaniu w Sewilli, które odbyło się w dniach 21 i 22 czerwca 2002 roku i zarazem kończyło prezydencję hiszpańską Rada Europejska skoncentrowała swoją uwagę na rozszerzeniu Unii Europejskiej⁴¹. Przyjęła również Deklarację o wkładzie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w tym Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony w walce z terroryzmem. Zapadła tam również decyzja o przejęciu misji policyjnej przez UE od Organizacji Narodów Zjednoczonych w Bośni i Hercegowinie od 1 stycznia 2003 roku.

³⁵ *Unia Europejska wobec wyzwań nowego wieku*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2001/2002*, Warszawa 2002, s. 145.

³⁶ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 225.

³⁷ Zob. *Raport otwarcia*, [online] [dostęp: 22.08.2007]. Dostępny w Internecie: cirinfo@kprm.gov.pl.

³⁸ *Polska polityka zagraniczna w 2001 roku. W poszukiwaniu nowych możliwości*, [w:] *Przegląd Strategiczny 2001/2002*, Warszawa 2002, s. 383.

³⁹ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 228.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 227.

⁴¹ Szerzej: *Unia Europejska wobec rozszerzenia i kryzysu tożsamości*, [w:] *Przegląd Strategiczny 2002/2003*, Warszawa 2003, s. 131.

We wnioskach prezydencji postulowano także chęć przejęcia przez Radę Europejską od Sojuszu Północnoatlantyckiego operacji w Macedonii w ramach porozumień Berlin plus. Ponadto Rada Europejska stwierdziła że na swoim kolejnym posiedzeniu, które odbędzie się na jesień 2002 roku zajmie oficjalne stanowisko w sprawie przyjęcia nowych członków do Unii Europejskiej⁴².

W dniach 21 i 22 marca 2002 roku zaczął obradować Konwent, którego generalnym celem było przygotowanie projektu Traktatu Konstytucyjnego, który z kolei miał stworzyć ramy prawne i instytucjonalne dla dalszych ewentualnych poszerzeń oraz nadał nową dynamikę Unii Europejskiej. Posiedzenie Konwentu w dniach 11 i 12 lipca 2002 roku było poświęcone głównie debacie na temat Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w tym Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, współpracy gospodarczej z zagranicą oraz współpracy rozwojowej. Próbowano wówczas włączyć do Traktatu Konstytucyjnego zapisy mówiące o „*gwarancji wzajemnego bezpieczeństwa w wypadku każdego ataku wymagającego wspólnej odpowiedzi, takiego jak atak dużej skali, utworzenie wspólnego dowództwa wojskowego UE oraz wspólnego budżetu*”. W odpowiedzi na ten postulat Niemcy i Francja będąca w opozycji dla działań Wielkiej Brytanii⁴³ zaproponowały zapisanie w tekście traktatu klauzuli o „*wzajemnej solidarności i bezpieczeństwie*”, która jak twierdzono mogłaby stworzyć Europejską Unię Bezpieczeństwa i Obrony⁴⁴.

W drugiej połowie 2003 roku wyraźnie można było zaobserwować kryzys, związany z interwencją Stanów Zjednoczonych w Iraku. Zaczęły się ścierać różnice w stanowiskach dotyczących sposobu jego rozwiązania między Stanami Zjednoczonymi a Francją i Niemcami. Kryzys ten został dodatkowo pogłębiony przez debatę na temat udzielenia pomocy Turcji, która była zagrożona przez Irak, co formalnie także potwierdzały władze Sojuszu. W wyniku zaproponowanej elastycznej formuły przez Niemcy, kryzys iracki został jednak zażegnany. Z kolei w kwestii walki z terroryzmem w Iraku nadal panowały rozbieżności między USA a Francją i Niemcami⁴⁵. Dodatkowo Polska i pozostałe kraje kandydujące do UE⁴⁶ opowiedziały się po stronie USA, co wywołało gwałtowną burzę krytyki w Europie. Zaczęto nazywać te kraje rzecznikiem interesów Stanów Zjednoczonych⁴⁷. Podział w NATO jaki nastąpił na tle tego konfliktu stawiał Polskę w bardzo kłopotliwej sytuacji. Ponadto uwydatnił rozdźwięki na temat realizacji zamierzeń w zakresie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony⁴⁸. Ewidentnym symbolem współpracy między NATO, a Unią Europejską była finalizacja 16 marca 2003 roku porozumień „Berlin plus”, które

⁴² Ibidem.

⁴³ *Opozycja rosła i pogłębiała się wraz z kryzysem irackim na podstawie którego stanowiska Paryża i Londynu zaczęły znacząco od siebie odbiegać.*

⁴⁴ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 229, a także W. Cimoszewicz, *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2003 roku*, 40 posiedzenie sejmu w dniu 22 stycznia 2003 roku. (archiwum własne).

⁴⁵ NATO- Kryzys przez małe „k”. *Czas pytań i business as usual*, [w:] *Przegląd Strategiczny 2002/2003*, Warszawa 2003, s. 167.

⁴⁶ Por. *Wojna, pokój i kac. Spór o interwencje w Iraku i jej skutki*, [w:] „Gazeta Wyborcza” z 10-11 maja 2003 roku.

⁴⁷ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 231.

⁴⁸ *Polska na arenie. Galop do Kopenhagi*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2002/2003*, Warszawa 2003, s. 362.

obejmowały dostęp UE do wspólnych zasobów i zdolności NATO na potrzeby realizacji zamierzeń UE. Porozumienie to stanowiło przełom w stosunkach euroatlantyckich.

Sytuacja na arenie europejskiej kształtowana się wokół obrad Rady Europejskiej w Salonikach, kiedy państwa członkowskie otrzymały od przewodniczącego Konwentu niekompletny projekt Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy. Rada Europejska z zadowoleniem przyjęła projekt, uznała go za historyczne wydarzenie w ramach Unii Europejskiej. Niezależnie od pozytywnej oceny Traktatu, szefowie rządów Polski i Hiszpanii nie ukrywali że Traktat będzie wymagał pilnych uzupełnień⁴⁹.

W trakcie posiedzenia w Salonikach Wysoki Przedstawiciel ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Javier Solana przedstawił wstępny zarys Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa. Określono w niej że UE dysponuje niezbędnym potencjałem aby prowadzić samodzielne misje wojskowe, odnotowano zawarcie stosownych porozumień z NATO przyjęto stosowne przepisy dotyczące nieprolifracji broni masowego rażenia oraz walki z terroryzmem. Podjęto także decyzje o utworzeniu międzyrządowej agencji w dziedzinie rozwoju zdolności obronnych, badań, zakupów sprzętu wojskowego i uzbrojenia⁵⁰. Dokument ostatecznie został zatwierdzony na posiedzeniu w Brukseli 12 grudnia 2003 roku. Rada Europejska podjęła również decyzję w sprawie utworzenia w 2004 roku międzynarodowej agencji w dziedzinie rozwoju zdolności obronnych, reagowania kryzysowego, promowania i wzmacniania europejskiego przemysłu obronnego, a także rozwoju badań nad technologiami obronnymi i bezpieczeństwa⁵¹.

Również w Polsce dostosowań do standardów zachodnich wymagała strategia bezpieczeństwa z 2000 roku. Potrzeba przyjęcia nowego dokumentu wynikała z bardzo dużej dynamiki i skali zmian w sytuacji międzynarodowej. W związku z tym Prezydent w 2003 roku podpisał nową strategię bezpieczeństwa narodowego. Zawierała ona oficjalną i obowiązującą wykładnię podejścia państwa do sprawy swego bezpieczeństwa, w tym ocenę wyzwań i zarazem zagrożeń, a także koncepcje działania państwa w sferze bezpieczeństwa.

Strategia określała warunki bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, podkreślając że poprzez rozszerzenie NATO i Unii Europejskiej zlikwidowany został pojałtański podział Europy. Dokument wskazywał jednocześnie że niepokój budzą utrzymujące się bastiony autorytaryzmu na obszarze euroatlantyckim⁵². Podkreślano, że bezpieczeństwo Polski w coraz większym stopniu zależy od skutków globalizacji i fragmentacji które postępują w niektórych regionach świata. Strategia określała, że największe niebezpieczeństwa dla Polski to postępujący terroryzm międzynarodowy,

⁴⁹ *Unia Europejska w procesie historycznego rozszerzenia*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2004/2005*, Warszawa 2005, s. 137.

⁵⁰ Do jej celów należałoby rozwój zdolności w dziedzinie reagowania kryzysowego, promowanie i wzmacnianie europejskiej współpracy zbrojeniowej, wzmacnianie europejskiej bazy przemysłu obronnego i technologicznej oraz utworzenie konkurencyjnego rynku sprzętu wojskowego.

⁵¹ Zob. szerzej: D. Verret, *De l'Agence européenne de defense*, [w:] "Défense nationale", mai 2004, s. 67-81, S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 148-161.

⁵² Chodziło tu o eliminację skutków napięć na Bałkanach, konflikty na Kaukazie i Zakaukaziu, które nadal wymagały stabilnego regulowania.

proliferaacja broni masowego rażenia, zorganizowana przestępczość międzynarodowa, ingerencja obcych służb specjalnych w polski porządek prawny oraz masowa migracja z krajów biednych i słabo rozwiniętych do Polski⁵³. Za priorytet uznano dążenie do rozwoju Wschodniego wymiaru Unii Europejskiej, a także zapisano iż Polska jako członek NATO oraz Unii Europejskiej będzie popierać budowę zdolności wojskowych i cywilnych w ramach Unii, stanowiących jednocześnie europejski filar NATO i korzystających z zasobów Sojuszu⁵⁴. Głoszono również iż Polska jako członek Unii Europejskiej będzie aktywnie uczestniczyć w mechanizmie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa co oznaczało, że RP będzie uczestniczyć także w Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony jako dopełnieniu WPZiB⁵⁵.

12-13 grudnia 2003 roku Rada Europejska w Brukseli stwierdziła że nie udało się osiągnąć kompromisu w sprawie projektu Traktatu Konstytucyjnego w obszarze bezpieczeństwa. Sukcesem zakończyły się natomiast prowadzone dalsze prace przez prezydencję irlandzką dotyczące Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa, która została przyjęta pod koniec grudnia 2003 roku⁵⁶. Rok 2003 był bardzo ważny dla Polski, ponieważ stanęła ona przed poważnym wyborem między Sojuszem z USA a Unią Europejską i szerzej przed potrzebą sformułowania swojej nowej strategii polityki zagranicznej. Z jednej strony wejście Polski do Unii Europejskiej z drugiej umocnienie sojuszu z USA powodowało wiele rozbieżności na tle których rosło wiele sporów i konfliktów. Badacze tej problematyki wskazują, że Polska słusznie działała na rzecz umocnienia sojuszu z USA, który był uzasadniony geopolitycznymi względami bezpieczeństwa. Niestety w tym kontekście ówczesny rząd wspierany przez opozycję z wyjątkiem Samoobrony, Ligi Polskich Rodzin i Polskiego Stronnictwa Ludowego dokonał blankietowego wsparcia interwencji USA w Iraku, a następnie okupacji tego kraju⁵⁷. Z kolei sukcesem Polski stało się podpisanie i ratyfikowanie Traktatu akcesyjnego o przystąpieniu do Unii Europejskiej oraz poprawa stosunków z Rosją z którą nawiązano polityczny dialog⁵⁸.

W sejmowym wystąpieniu 21 stycznia 2004 roku minister spraw zagranicznych W. Cimoszewicz podkreślił znaczenie podpisania Traktatu Akcesyjnego i zarazem udziału w Konferencji Międzyrządowej, która dotyczyła Traktatu Konstytucyjnego. Cimoszewicz przedstawił polskie postulaty w tej debacie. W szczególności swoją uwagę skupił na umieszczeniu zapisów tradycji chrześcijańskich w preambule Traktatu, grupowego modelu przewodnictwa, wykluczenia rozwiązań w dziedzinie obrony, które

⁵³ Por. S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 254-260.

⁵⁴ Por. O. Osica, *Polska wobec Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE*, Warszawa 2005, s. 2-5.

⁵⁵ Ibidem, s. 266-267, Podkreślano także komplementarne podejście do realizowanych przez UE i NATO Praskich zobowiązań wobec NATO i Europejskiego Planu działania w dziedzinie zdolności w ramach Unii Europejskiej.

⁵⁶ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 241, Zob. także: *Polityka bezpieczeństwa wojskowego; Bak globalnej strategii, selektywne podejścia*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2004/2005*, Warszawa 2005, s. 122-124.

⁵⁷ Podjęcie tej decyzji wywołało oburzenie opinii publicznej, z którą nie konsultowano ani nie pytano jej o zdanie w tej kwestii.

⁵⁸ *Polska polityka zagraniczna. Do Brukseli przez Waszyngton i co dalej?*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2003/2004*, Warszawa 2003, s. 352-354.

relatywnie osłabiły by NATO. Minister podkreślił że w dziedzinie EPBiO jako cel przyjęto „umacnianie tożsamości UE jako kluczowego aktora sceny w wymiarze międzynarodowym. Z kolei jako priorytet wymienił rozwój wymiaru wschodniego UE. W. Cimoszewicz jednocześnie zadeklarował że Polska będzie podejmować wszelkie działania i przedsięwzięcia, które nie będą osłabiać roli NATO i zarazem kopiować jego wzorów i zasad działania⁵⁹.

1 maja 2004 roku dziesięć państw (Cypr, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Polska, Republika Czeska, Słowacja, Słowenia oraz Węgry) uzyskało formalny status członków Unii Europejskiej.

Już 12 lipca 2004 roku oficjalnie powołano Europejską Agencję Obrony (EDA), z założeniem że pełną gotowość operacyjną osiągnie ona w 2005 roku. Europejska Agencja Obrony miała się zająć: rozwojem zdolności obronnych na potrzeby operacji UE, wspieraniem i poprawą europejskiej współpracy w dziedzinie uzbrojenia, wzmocnieniem europejskiego przemysłu obronnego i bazy technologicznej, jak również wspieraniem badań. Agencja została włączona w struktury organizacyjne Unii Europejskiej i podlega Radzie. Powołanie Agencji miało w pewnym sensie zharmonizować spójność działań tej instytucji z aktywnością Unii Europejskiej prowadzoną w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa oraz Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Organizacja posiada odpowiednią strukturę służącą do wykonania jej zadań.

W jej systemie działają szef agencji, Rada Zarządzająca oraz Dyrektor Wykonawczy⁶⁰. Wydaje się że powołanie EDA miało bezpośrednie odzwierciedlenie sporów jakie powstały na tle inwazji USA na Irak. Unia Europejska w wyniku pogorszenia relacji euroatlantyckich oraz słabości WPZiB zdecydowała się na krok w kierunku powołania nowego ciała, którego głównym zadaniem będzie doskonalenie swojej polityki obronnej. Sądzić należy, iż nie chodziło tu o stworzenie jakiejś przeciwwagi w stosunku do USA, jednak wykreowanie nowej strategicznej percepcji UE, która podyktowana byłaby siłą na którą składają się „atrybuty miękkiego” mocarstwa jak i środki za pomocą których członkowie UE mogliby bronić swoich wartości a także wносить pewien wkład w bezpieczeństwo międzynarodowe.

Można zatem przyjąć że Europejska Agencja Obrony miała wnieść ogromny wkład w transformację europejskich sił zbrojnych. Polska przystąpiła do agencji jako jeden z członków założycieli, kierując się własnymi interesami strategicznymi. Po pierwsze Polska liczyła, iż współpraca nowych członków Unii pod auspicjami EDA będzie odbywała się na równych zasadach z państwami ze „starych” państw członkowskich, ponadto Polska miała nadzieję, że włączając się w prace agencji, podniesie profil swojej aktywności w Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony. Wreszcie Polska liczyła że powierzenie agencji zadań w sferze badań i rozwoju może spowodować silniejsze niż do tej pory zaangażowanie polskich jednostek badawczo – rozwojowych we wspólnych projektach, co z kolei umożliwi przepływ nowoczesnych technologii i zarazem przyczyni się do znacznej modernizacji sił zbrojnych RP. Polska

⁵⁹ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 242.

⁶⁰ Europejska Agencja Obrony; *Nowa dynamika współpracy państw UE w budowie wspólnej polityki obronnej*, [w:] *Przegląd Strategiczny 2004/2005*, Warszawa 2005, s. 390-392.

także liczyła, że dzięki EDA polski potencjał obronny może zyskać możliwości wszechstronnego rozwoju, pozyskania nowych technologii oraz zdobycia nowych zamówień⁶¹. Angażując się w prace nad EDA Polska chciała aby agencja ta była spójna i kompatybilna z działaniami NATO. Ponadto Polska uważała że powołując EDA może jako kraje relatywnie duży zwiększyć swoją aktywność w obszarze WPZiB oraz EPBiO⁶².

22 listopada 2004 roku podczas konferencji zobowiązań w sprawie zdolności wojskowych państw UE, ministrowie obrony państw UE dodatkowo potwierdzili determinację w implementowaniu założeń Celu Operacyjnego 2010, w tym tworzeniu grup bojowych tak, aby zapewnić ich wstępną zdolność operacyjną w 2005 roku, zaś ich pełną gotowość operacyjną do 2007 roku. Poszczególne państwa zobowiązały się do wydzielania wkładów do różnych grup: Republika Czeska tworzyć miała grupę bojową wspólnie z Niemcami i Austrią, Węgry z Włochami i Hiszpanią, z kolei Polska z Niemcami, Słowacją i Łotwą oraz Litwą⁶³.

W Polsce nowym ministrem spraw zagranicznych został Adam Rotfeld. W swoim exposé określił najważniejsze priorytety prowadzonej przez niego polityki. Stwierdził, iż Polska będzie utrzymywać swoje miejsce w Unii Europejskiej jako państwa odpowiedzialnego, dla którego Wspólna Polityka Zagraniczna oraz Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii jest płaszczyzną poszukiwania z jednej strony – równowagi interesów, a z drugiej – przewyciężania istniejących jeszcze podziałów i zapobiegania nowym⁶⁴.

14 maja 2005 roku zapadła decyzja o umieszczeniu pierwszej agencji unijnej w nowym państwie członkowskim. Agencja ds. Kontroli Granic ta zaczęła działać z początkiem maja w Warszawie. Jej zadaniem jest koordynacja działań państw UE związanych z ochroną zewnętrznej granicy unijnej. Podstawą prawną funkcjonowania Agencji jest Rozporządzenie Rady z 26 października 2004 r. ustanawiające Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej. Usytuowanie Agencji w Warszawie tłumaczono tym iż Polska ma najdłuższą granicę lądową wśród nowych krajów UE, ponadto sąsiaduje z Białorusią, Federacją Rosyjską oraz Ukrainą⁶⁵.

Polska, stając się jednym z państw członkowskich Unii Europejskiej, włączyła się aktywnie do jej polityki zewnętrznej, prowadzonej w ramach jej struktur dialogu i współpracy z partnerami zewnętrznymi. Okazję ku temu stworzyło III Spotkanie na Szczycie Szefów Państw i Rządów Ameryki Łacińskiej. Wziął w nim udział prezydent Aleksander Kwaśniewski. Z kolei premier Marek Belka uczestniczył w piątym spotkaniu Europa-Azja (ASEM) w Hanoi. Spotkania te udowodniły, że Polska będąc

⁶¹ Polskie firmy z branży obronnej od dawna poszukiwały możliwości nawiązania współpracy z koncernami europejskimi. Powołanie EDA mogło spełnić ich oczekiwania.

⁶² *Utworzenie Europejskiej agencji obrony a interesy Polski*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2004/2005*, Warszawa 2005, s. 404-406.

⁶³ I. Pawlikowska, *Koncepcje bezpieczeństwa państw Europy Środkowej po 1989 roku*, Toruń 2006, s. 250.

⁶⁴ *Exposé Ministra Spraw Zagranicznych A. Rotfelda*, [online] [dostęp: 01.10.2007]. Dostępny w Internecie: <http://www.msz.gov.pl/Expose,2005,1159.html>.

⁶⁵ *Siedziba agencji ds. granic zewnętrznych UE będzie w Warszawie*, [online] [dostęp: 01.10.2007]. Dostępny w Internecie: <http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/2/1205/>.

członkiem Unii Europejskiej, może współkształtować jej politykę zewnętrzną, co podważało zarzuty stawiane przez przeciwników integracji europejskiej wedle których Polska przystępując do Unii Europejskiej, miała stracić samodzielność w swojej polityce zagranicznej.

Polska bez większych problemów dostosowała się do Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej, w tym także stała się współtwórcą unijnej polityki obronnej. Na spotkaniu ministrów obrony Unii Europejskiej, Polska wyraziła wolę zainteresowania udziału w „grupach bojowych”, a nawet przejęcia dowództwa w jednej z takich grup. Warszawa opowiadała się nawet za przemodelowaniem i ulepszeniem grup bojowych w taki sposób aby mogły one nieść skuteczną pomoc międzynarodową w sytuacjach wielkich katastrof i klęsk żywiołowych. Konieczność ta wynikała także z wypracowania rozsądnej doktryny międzynarodowego zaangażowania polskich sił militarnych w tego typu operacjach. Polska stopniowo zaczęła uczestniczyć w operacjach w Bośni i Hercegowinie⁶⁶.

Polska zaczęła aktywnie uczestniczyć w różnych operacjach wojskowych prowadzonych w ramach EPBiO, budowała struktury europejskich grup bojowych oraz przyjęła gotowość do pełnienia funkcji państwa ramowego, czyli wzięła na siebie dowodzenie jedną z grup bojowych. Polska zaczęła także współpracować z powołanymi Europejskimi Siłami Żandarmerii, które utworzone zostały przez Francję, Holandię, Portugalię i Włochy. Oficjalnie siły te powstały poza ramami instytucjonalnymi UE, jednak z zamyśle miały zaspokajać główne potrzeby unijnych operacji. Polska zaczęła w nich uczestniczyć z dniem 28 lutego 2005 roku. Rząd polski w tym okresie cały czas konsekwentnie opowiadał się za komplementarnością działań Unii Europejskiej i NATO.

Wyraził to dobitnie premier Kazimierz Marcinkiewicz w swoim exposé wygłoszonym w Sejmie w którym głosił iż *„priorytetowym dla realizacji polskich interesów jest obszar euroatlantycki. Integracja w strukturach Unii Europejskiej jest gwarantem naszego rozwoju i dobrobytu, a sojusz ze Stanami Zjednoczonymi w ramach NATO - gwarantem bezpieczeństwa. Obydwie opcje, europejska i atlantycka, nie powinny ze sobą konkurować, lecz muszą się wzajemnie uzupełniać i harmonizować. To wymóg polskiej racji stanu. W sytuacji, gdy po obu stronach Atlantyku dochodzi do rozdzwieńców i nieporozumień, zadaniem Polski jest uczynienie wszystkiego co możliwe, by te negatywne tendencje eliminować. Obecne wyzwania polityki światowej, takie jak globalizacja, czy terroryzm, narzucają ścisły sojusz pomiędzy Unią Europejską i USA. Jest on podstawowym warunkiem globalnej stabilizacji. Polska może odegrać poważną rolę w tym zbliżeniu*⁶⁷.

Premier zaakcentował, iż od pewnego czasu dyskusja nad przyszłością integracji europejskiej znalazła się w poważnym impasie. (...) *przyczyną tego stanu rzeczy jest*

⁶⁶ *Polska polityka zagraniczna - U.S. First, lecz także więcej Europy*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2004/2005*, s. 366.

⁶⁷ *Exposé premiera Marcinkiewicza*, [online] [dostęp: 02.10.2007]. Dostępny w Internecie: <http://serwisy.gazeta.pl/kraj/1,69906,3010111.html>.

zapomnienie o nadrzędnej zasadzie integracji o zasadzie solidarności⁶⁸. Polskie położenie międzynarodowe stwarzało zaczęło przed polską polityką zagraniczną dobre perspektywy⁶⁹. Z jednej strony stanowcza postawa w stosunku do UE z drugiej bliskie stosunki z USA powodowały że Polska zaczęła umiejętnie wykorzystywać członkostwo w Unii Europejskiej jak i dość bliskie stosunki ze Stanami Zjednoczonymi⁷⁰.

O dążeniu do poprawy położenia i zarazem znaczenia Polski w Unii Europejskiej mówił w Sejmie także nowy premier Jarosław Kaczyński w dniu 19 lipca 2006 roku. Premier twierdził, iż zasadniczym wyznacznikiem polskiej pozycji jest jej udział w Unii Europejskiej. Chcemy być w Unii Europejskiej, to chcę bardzo mocno podkreślić, chcemy uczestniczyć w tym wszystkim, co ma przełamać dzisiejszy kryzys w Unii Europejskiej. A więc w wysiłkach nad znalezieniem nowego rozwiązania podstawowego. Ale chcę bardzo mocno podkreślić, że w ramach tego rozwiązania podstawowego będziemy zabiegać o to, żeby rozszerzenie Unii Europejskiej oznaczało realne, podkreślam to, realne rozszerzenie zakresu podmiotów, które uczestniczą w decyzjach. Odróżniam realne i formalne, bo czym innym są różnego rodzaju mechanizmy formalne, a czym innym są mechanizmy realne. My chcemy uczestniczyć w tych mechanizmach realnych. I w tej sprawie będziemy wykorzystywać własną pozycję, ale będziemy odwoływać się także do Trójkąta Weimarskiego i do Trójkąta Wyszehradzkiego, będziemy to robić z całym zdecydowaniem. Jeżeli to nie będzie przez kogoś podejmowane, to z całą pewnością nie z naszej winy⁷¹.

Realizację tych ambitnych celów utrudniał jednak wizerunek nowej partii „Prawa i Sprawiedliwości”, która w Europie była postrzegana jako partia populistyczna, pozbawiona doświadczenia w sprawach europejskich oraz niechętna integracji europejskiej⁷². Nowy polski rząd chciał w ten sposób zademonstrować program twardej obrony interesów narodowych, a także inne podejście w prowadzeniu polityki zagranicznej i europejskiej. Na początku 2006 roku nieoczekiwanie w Europie zaczęła dominować problematyka bezpieczeństwa energetycznego. Z tego też powodu rząd zaproponował zawarcie Europejskiego traktatu bezpieczeństwa energetycznego. Inicjatywa ta spotkała się z negatywnym przyjęciem wśród innych państw członkowskich i Polska była zmuszona wycofać się z tego pomysłu. Nie ulega wątpliwości że bezpieczeństwo energetyczne zajęło naczelną miejsce wśród podstawowych problemów całej Unii Europejskiej⁷³.

⁶⁸ NATO, EPBiO i Stosunki transatlantyczne, [w:] *Rocznik Strategiczny 2005/2006*, Warszawa 2005, s. 370-372.

⁶⁹ Ibidem

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ Expose Jarosława Kaczyńskiego, [online] [dostęp: 02.10.2007]. Dostępny w Internecie: http://www.kprm.gov.pl/archiwum/1433_18017.htm.

⁷² Niektóre z działań podjętych przez nowy rząd wpłynęły na umocnienie tego wizerunku. W szczególności wyraz dał temu minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel, który bez żadnego politycznego uzasadnienia blokował reformę europejskiego rynku cukru. Podobne konsekwencje przyniósł spór rządu z włoskim bankiem Unicredito, w którym władze polskie podważały decyzje Komisji Europejskiej.

⁷³ *Polityka europejska*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2006/2007*, Warszawa 2007, s. 300.

Jeżeli chodzi o kwestie polskiej polityki wobec EPBiO Polska wspólnie z siłami UE kontynuowała podjęte operacje pokojowe, co dało jej możliwość pełnego działania w strukturach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Polska zaczęła uczestniczyć w realizacji Europejskiego Planu Rozwoju Zdolności Obronnych (ECAP) a także w pracach grup projektowych zajmujących się dowództwami operacyjnymi, tankowaniem w powietrzu, grupami poszukiwawczo-ratowniczymi, strategicznym transportem powietrznym oraz ochroną przed bronią masowego rażenia. Polska przystąpiła do nowych misji w Kongo oraz Libanie. Rząd polski aktywnie opowiedział się za pełnieniem czynnej roli w polityce globalnej Unii Europejskiej. Wyraził także wolę wzmocnienia Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa poprzez pomysł stworzenia 100 - tysięcznej armii europejskiej, co zdaniem rządu mogłyby zapobiec w przyszłości kłopotom z generowaniem sił do misji pokojowych. Polska prowadziła również działania na rzecz wzmocnienia EPBiO na niższych poziomach. W szczególności zaakceptowała Kodeks postępowania w zakresie zamówień obronnych, który przewidywał dopuszczenie państw zagranicznych do udziału w przetargach na zbrojenie i sprzęt wojskowy o minimalnej wielkości 1 mln euro. Przyjęte zasady zaczęły obowiązywać z dniem 1 lipca 2006 roku⁷⁴.

Wraz ze wzrostem zaangażowania Unii Europejskiej w politykę globalną wzrosło zapotrzebowanie na strategiczne myślenie o kształcie Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony. Wyraz temu miał dać sporządzony przez Europejską Agencję Obrony raport, który pozwalał na skonfrontowanie polskiego myślenia o europejskiej polityce bezpieczeństwa i obrony z perspektywą przyjętą przez analityków Agencji⁷⁵. Raport szczególną uwagę zwracał na informatyczną rewolucję w sferze wojskowości nazywając ją kluczowym wyzwaniem dla europejskiego sektora obronnego. Ponadto nacisk kładł na znaczenie opinii publicznej państw europejskich w zmienionych warunkach użycia siły, kiedy często zdarza się że niedoinformowana opinia publiczna jest przeciwna jakimkolwiek operacjom. Raport inspirował także do wyciągnięcia doświadczeń z przebiegu operacji NATO, które mogą istotnie poprawić funkcjonowanie EPBiO⁷⁶. Póki co do końca 2010 roku, mimo wejścia w życie Traktatu Reformującego, polityka obronna i zagraniczna nie została do końca jednoznacznie zdefiniowana i wdrożona. Stąd zmieniająca się rzeczywistość, tworzenie nowych rodzajów zagrożeń postuluje dalsze reformowanie EPBiO. W szczególności postępu w tej polityce upatruje się w prowadzeniu badań nad nowymi technologiami obronnymi oraz nowymi narzędziami jej realizacji.

PODSUMOWANIE

Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony nie pozostaje bez wad. Powoływane w jej ramach siły zbrojne są w istocie nie narzędziem do obrony terytorium Unii Europejskiej przed ewentualnym zamachem, najazdem ale do prowadzenia operacji wojskowych na małą skalę. Przeznaczeniem sił europejskich są zatem zadania out of area operations⁷⁷. Ich celem nie jest podniesienie zdolności

⁷⁴ Ibidem, s. 305.

⁷⁵ *Wstępna długoterminowa wizja europejskich potrzeb w dziedzinie zdolności obronnych*, [online] [dostęp: 02.10.2007]. Dostępny w Internecie: http://www.pism.pl/zalaczniki/EDA_Raport_pl.pdf.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ Są to interwencje zbrojne poza terytorium państw członkowskich Unii.

obronnych ale uzyskanie zdolności wojskowych do prowadzenia działań wojennych w odległych terytoriach. Wydaje się że przeszkodami na drodze do osiągnięcia autonomicznej europejskiej zdolności do samodzielnych interwencji zbrojnych na terenie Europy są między innymi: brak autonomicznego europejskiego systemu C4IST⁷⁸, który wymaga własnego systemu instytucjonalnego⁷⁹. Kluczowe znaczenia dla powodzenia funkcjonowania tego systemu mają zdolności określane jako ISTAR, na które składają się systemy nasłuchu, wczesnego wykrywania i rozpoznawania obiektów, namierzania celów, dostarczające zdjęć teatru działań oraz pozwalające ocenić powstałe straty. Dla Unii Europejskiej i funkcjonujących w jej ramach państw członkowskich jest to dość zasadniczy problem bowiem takiego systemu nawet nie posiada NATO. Dość istotny problem dla pobudzenia Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony stanowi brak floty samolotów transportowych, które zdolne byłyby do zapewnienia przerzutu wojsk, sprzętu, materiałów wojennych. Wreszcie chyba największą przeszkodą jest brak dostatecznych środków i systemu finansowania europejskich zdolności interwencyjnych⁸⁰. Wszystkie te elementy oddziałują negatywnie na przyszłość Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

O ile Polska zamierza w niej uczestniczyć i angażować swoje siły o tyle zasadnym jest jej gruntowne przededefiniowanie i wdrożenie nowego modelu tej polityki, w szczególności takiego który rozwiązywały by wyżej wymienione problemy. Stąd w obecnej perspektywie nasze zasadnicze nastawienie zostało zakotwiczone w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Z kolei Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Rozwoju traktuje się raczej jako element subsydiarny, który będzie tak długo traktowany do momentu nie rozwiązania podstawowych problemów, z którymi boryka się Unia Europejska w tym obszarze.

POLAND AND HER RELATION TO THE EUROPEAN FOREIGN COMMON POLICY AND THE DEFENCE OF THE EUROPEAN UNION

Summary

Together with the effect of the Treaty with Maastricht one called into being II the pillar of the European Union - the Common Foreign Policy and Safeties. In 1999 together with the implementation of the Amsterdam Treaty , one began to initiate European Security policy and Defenses which became define in the Treaty Reforming. Initial Poland was skeptically disposed to that policy, considering that a guarantor of the safety in Europe is NATO. Some time later the optics of the perception EPBiO underwent change. The relation of our country changed to the reference to the foreign policy and the safety into the moment of the obtainment of the membership into the European Union. At present Poland launches out into civil missions and the crisis management led (driven) within the framework of this policy by the European Union.

⁷⁸ C4IST: dowodzenie, kontrola, łączność, komputeryzacja, wywiad, nadzór, naprowadzanie na cel.

⁷⁹ W szczególności chodzi o sieci satelitów zwiadowczych i komunikacyjnych.

⁸⁰ P. Żurawski Vel-Grajewski, *Publikacje oraz wywiady z autorem*, (11.02.2010 r.).

An aim (target) of the present article is presenting of the creature of the Common European Foreign Policy and the Defense. Particularly the author assembled on tracing of history and the change of the relation of Poland to this policy and also to the proof of essential positive elements as and negative aspects of the Common European Foreign Policy and the Defense

Key words: *security, European Union, EU's Common Foreign and Security Policy, Poland and EU's Common Foreign and Security Policy*

Artykuł recenzował: płk dr hab. Zdzisław POLCIKIEWICZ, prof. nadzw. WSOWL